**TIS Group rozpoznawalną marką na Białorusi**

**TIS Group, firma z Podlasia produkująca kotły C.O., która od lat ma ugruntowaną pozycję na krajowym rynku, znakomicie sprzedaje się także na Białorusi. – Współpracujemy z kontrahentami ze Wschodu od dawna, a perspektywy są ciągle rozwojowe – ocenia Tomasz Mańczuk prezes TIS Grup.**

TIS Group funkcjonuje od 2008 roku. Zakłady produkcyjne usytuowane ma po dwóch stronach naszej wschodniej granicy. Najpierw powstała fabryka na Białorusi, a ponad trzy lata temu w Lipsku na Podlasiu. Spółka słynie z solidnych kotłów C.O., które znakomicie wytrzymują niskie temperatury i nadają się do długiej i intensywnej eksploatacji. Dlatego też cieszą się powodzeniem wśród klientów w takich krajach jak Kazachstan, Rosja, Ukraina, a przede wszystkim Białoruś.

Ujmując rzecz statystycznie – blisko 70 proc. kontrahentów TIS Group to klienci ze Wschodu, głównie z Białorusi, a około 30 to pozostali, w tym polscy odbiorcy. Firma chce utrzymać dobrą pozycję w krajach, w których jest największy popyt na jej produkty. Dlatego regularnie bierze udział w branżowych targach na Wschodzie - w Mińsku, Wilnie czy Rydze.

- Na nasze kotły klienci zza wschodniej granicy niekiedy muszą poczekać nawet trzy czy cztery tygodnie, ponieważ tak dużym cieszą się powodzeniem. Ale wiedzą, że warto, bo potem będą działały bezawaryjnie przez wiele lat – mówi Tomasz Mańczuk prezes TIS Grup. – Dobrze sprzedają się starsze, sprawdzone modele, ale jest duże zainteresowanie także tymi najnowszymi, spełniającymi europejskie normy emisji. Aktualnie posiadamy w ofercie doskonały kocioł C.O. 5 klasy, który przetestowaliśmy też w trudnych, zimowych warunkach na Wschodzie.

Nowe kotły C.O. produkowane przez TIS Group przystosowane są do spalania paliwa typu pellet. Wyposażone zostały w palnik z automatycznym zapłonem oraz elektronicznie sterowany system precyzyjnego dozowania paliwa. Jednym z największych jego atutów, szczególnie docenianym przez użytkowników, jest system samoczyszczący, dzięki któremu pozostałości paliwa usuwane są z palnika. Kocioł TIS nadaje się do ogrzewania budynków o powierzchni do 1000 metrów kwadratowych i można go instalować w domach jednorodzinnych, a na Białorusi trwa budowalny boom.

- Nasze ceny są konkurencyjne w porównaniu z urządzeniami tej klasy produkowanymi na Białorusi, a ich jakość jest jednak dużo lepsza – dodaje Tomasz Mańczuk, prezes TIS Group. – Mamy w tym kraju wyrobią markę, także dlatego, że jeden z naszych zakładów mieści się na terenie Republiki Białoruś. Bardzo cenię sobie białoruskich pracowników, zarówno niższego szczebla jak i kadrę zarządzającą. Znakomicie układa się też współpraca z firmami dystrybuującymi sprzęt i z odbiorcami. Z kolei oni budują dobrą opinię o naszej firmie i produkowany kotłach w swoim kraju. Zysk jest więc obopólny.